Rok VII | Nr. 104

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski" wraz z dodatkami „Rolnik", „Anioł Stróż", „Ognisko Domowe" i „Dodatkiem niedzielnym". — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 7 maja 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłomaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Dzwonię na alarm.

Ostatnie wydawnictwo rządowe (Główny Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Skarbu, Komunikaty Prasowe), potwierdzają, iż psuje się z miesiąca na miesiąc konjunktura dla towarów naszych na rynkach zagranicznych, iż rząd nie panuje nad cenami wewnątrz kraju.

Statystyka handlu zagranicznego wykazuje, że dochody nasze z tego handlu z każdym miesiącem słabną. I tak zysk nasz wynosił w r. 1926: styczeń 62 milj, luty 43, marzec 15, kwiecień 25, maj 37, czerwiec 40, lipiec 55, sierpień 36, wrzesień 29, październik 16, listopad 24, grudzień 28; w roku 1927: styczeń 8, luty 4, marzec 1/3 miljona, Jeśli w pierwszym kwartale 1927 r. nie ponieśliśmy jeszcze strat w handlu z zagranicą, to zawdzięczamy to: cukrowi, węglowi i drzewu. Te trzy towary uratowały nas narazie. W I. kwartale 1926 r. otrzymaliśmy za cukier niecałe 27 milj. zł., za materjały drzewne 45 milj, za węgiel 30 milj, a w pierwszym kwartale 1927 r. otrzymaliśmy za cukier 38 milj., za materjały drzewne 79 milj, za węgiel 54 milj. zł.

Rok temu za centnar podw. żyta u nas płaciliśmy 2 dolary 90 centów ameryk. W tym samym czasie Amerykanie za żyto płacili u siebie w Chicago 3 dolary 43 cent. Urzędowe „Wiadomości Statystyczne" z 20 kwietnia podają, iż w dniu 9 kwietnia żyto w Polsce kosztowało 4 dolary 71 cent. a w Chicago 3 dol. 73 cent. Taka sama różnica cen jest i w pszenicy. Rok temu myśmy za pszenicę brali 4 dol, 97 ceni., a w Chicago 6 dol. 5 cent., teraz zaś u nas pszenica jest po 6 dol. 31 cent. a w Chicago po 5 dol. 3 cent. W „Kurjerze Krakowskim" (Nr. 113 z 28 kwietnia) czytam, iż ceny żyta dalej gwałtownie idą w górę: wczoraj płacono za 100 klgr. żyta 48 zł. a dziś 51 zł., a więc w przeliczeniu na dolary: 5 dol. 70 cent.

Ministerstwo Rolnictwa ogłasza, że z Polski wywieziono od sierpnia zeszłego roku do lutego b. r. razem 78.606 ton żyta — a do Polski w tym samym czasie przywieziono 13.139 ton żyta. Od lutego Polska ani żyta, ani pszenicy nie wywozi. Jak jest w pierwszym kwartale tego roku, da nam obraz, wzięty z „Wiadomości Statystycznych".

Wartość towaru w złocie, wywiezionego z Polski

	w I kw. 1926	w II kw. 27
1 Pszenica	9.494000 zł	317.000 zł
2 Żyto	7.022000 „	596 000 „
3 Jęczmień	5 571000 „	5928.000 „
4 Owies	3.708000 „	551 000 „
5 Ogółem produkty spożywcze	90077000 „	90.999.000 „
przywiezionego do Polski		
1 Pszenica	112000 „	11.133.000 „
2 Żyto	190000 „	8 122.000 „
3 Jęczmień	20000 „	47 000 „
4 Owies	21000 „	883.000 „
5 Ogółem produkty spożywcze	39388000 „	81.439.000 „
wywiezionego z Polski		
1 Konie	2333000 „	1.292.000 „
2 Bydło rogate	4109900 „	1.023.000 „
3 Trzoda chlewna	16283000 „	13 666.000 „
przywiezionego do Polski		
1 Zwierzęta	9000 „	231.000 „
2 Skóry surowe	638000 „	7.668 000 „
3 Skóry wyprawione	4968000 „	10.194 000 „

I tak jest krok za krokiem. Marzec gorszy od lutego, kwiecień gorszy od marca. Wielki przywóz zboża i mąki da się wyjaśnić tem, że w r. 1926 w Polsce był gorszy urodzaj, zbóż, aniżeli w r. 1925, oraz tem, żeśmy w jesieni niepotrzebnie zboże wywieźli zagranicę. Ale bydła, świń, koni, mamy — obecnie więcej, niż dawniej A jednak zmniejszył się wywóz tego towaru z Polski ogromnie.

A cóż będzie, jeśli, jak się niestety już zapowiada rok 1927 będzie gorszym od r. 1926? Żyta — to już wiadomo — wywozić, wolno, pszenica przerzedzona — jare spóźnione. Przyjdzie nam kupować coraz więcej towarów spożywczych u obcych, a za co? — jeśli coraz trudniej nam sprzedać to, co na sprzedaż mamy bydło, świnie, gęsi, kury, sól, naftę, spirytus, węgiel? Długo, bardzo długo patrzy na to bezczynnie Rząd.

A rząd miał w ręku środki działania. W jesieni rząd miał pieniądze w kasie — mógł przez zaliczki dla wojska, dla samorządów, choćby dla młynów dać możność wykupienia zboża dla porobienia zapasów. Nie zrobił tego, zboże poszło zagranicę, a dziś sprowadzać trzeba zboże obce za bardzo słoną cenę.

Gdy nieszczęście na karku, gdy zewsząd rozlegają się głosy trwogi, gdy po miastach zaczyna brakować chleba, a ten, co jest, drożeje — wszczął się ruch i w rządzie. Na czele minister Przemysłu i Handlu. Zebrał delegatów ministerstw: rolnictwa, reform rolnych, przemysłu, skarbu, kolei, spraw wewnętrznych i zagranicznych na naradę, co robić. Lepiej późno, niż nigdy, zwłaszcza, że rąk nigdy, w żadnej sytuacji, zakładać nie należy.

Na rolnictwo nasze, na nasze życie przemysłowe, ciężkie nadchodzą chwile. Dzwonię na alarm, ale nie po to, aby ludzi do rozpaczy pobudzać, nie po to, aby im nadzieję odbierać. Dzwonię na alarm po to, aby obudzić śpiących wygodnie, aby do czynu pobudzić tych, co za losy państwa są odpowiedzialni. Dzwonię na alarm, bo domagam się czynów, póki jeszcze niejednemu nieszczęściu zapobiec można — póki czas.

Dużo czasu stracono, ale jeszcze nie zapóźno na walkę z idącą wichurą. Byle lekarstwa rządowe były mądre.....

Stanisław Rymar
poseł na sejm.

Sprawa Wilna w izbie gmin.

Interpelacja płk. Wedgewooda.

Londyn. Na posiedzeniu Izby Gmin pułk. Wedgewood zapytał, czy minister pełnomocny brytyjski w Kownie czynił jakiekolwiek przedstawienia rządowi litewskiemu łącznie z ministrami pełnomocnymi Francji i Italji, celem nakłonienia rządu kowieńskiego do ostatecznego przyjęcia status quo odnośnie do Wilna. Na zapytanie to p. Chamberlain odpowiedział, że ministrowie pełnomocni Wielkiej Brytanji, Francji i Italji w Warszawie i Kownie zakomunikowali swym rządom w lutym roku bieżącego o oświadczeniach, złożonych rządowi polskiemu i litewskiemu, w których podkreślili wielkie znaczenie, jakie rządy ich przypisują sprawie nawiązania przyjaznych stosunków między Polską a Litwą, dodając, że rządy, przez nich reprezentowane, przyjęłyby z zadowoleniem fakt wznowienia rokowań, mających na celu ustalenie bezpośredniej normalnej komunikacji kolejowej, pocztowej i telegraficznej między obu krajami.

Bezczelność wschodnio-pruskich posłów.

Interpelacja w sprawie święta 3-go Maja w Królewcu.

Berlin. Posłowie Steffens, von Camppe, von Eynern i towarzysze z partji ludowej, której przewodniczącym jest p. Stresemann, wnieśli w sejmie pruskim interpelację, z powodu rozesłania przez konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Królewcu zaproszenia do władz państwowych na uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym w Królewcu, urządzonem przez konsulat z powodu święta narodowego Rzeczypospolitej. Interpelanci zapytują rząd pruski, czy takie wystąpienie polskiego konsulatu generalnego odpowiada zwyczajom dyplomatycznym, i w jaki sposób zamierza rząd pruski przeszkodzić oddawaniu przez niemieckich duchownych usług polskiej propagandzie.

W związku z powyższą sprawą PAT. upoważnioną jest do wyjaśnienia, że placówki polskie zagranicą w dniu 3 maja wszędzie urządzają nabożeństwa z okazji święta polskiego, a władze krajów, w których placówki te są akredytowane mają zwyczaj wysyłania na takie nabożeństwa swoich reprezentantów i składania przedstawicielowi rządu polskiego gratulacji. Jest to ogólnie przyjęte i przestrzegane według etykiety międzynarodowej wszędzie, zarówno gdy chodzi o poselstwa, jak i konsulaty.

3-ci Maj zagranicą.

W Białogrodzie.

Polskie Swięto Narodowe obchodzone było nader uroczyście i posłużyło za podstawę dla wielkich manifestacyj sympatji dla bratniego narodu.

W Monachjum

Z okazji święta 3 Maja odprawiona została uroczysta msza. Po poł. odbyło się w konsulacie uroczyste przyjęcie, na którem cały korpus dyplomatyczny i konsularny oraz przedstawiciele kolonji polskiej składali życzenia.

Na Węgrzech

W rocznicę konstytucji majowej odbyło się staraniem Związku Przyjaciół Polski uroczyste nabożeństwo. Obecni byli urzędnicy poselstwa, z charge d'affaire Ciechanowskim na czele, członkowie kolonji polskiej oraz liczna grupa Węgrów. W południe od było się w poselstwie przyjęcie.

Manifestacja w Wiedniu.

Kolonja polska w Wiedniu uczciła święto 3 Maja uroczystem nabożeństwem w kościele polskim OO. Zmartwychwstańców, na które zjawili się nuncjusz apostolski kard. Sybilla, poseł polski Bader, członkowie poselstwa polskiego, stowarzyszenia polskie ze sztandarami oraz bardzo liczna publiczność polska.

W południe na ręce posła dra Badera złożyli życzenia przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Na Łotwie.

W czasie uroczystego nabożeństwa, okolicznościowe kazanie wygłosił jeden z księży w języku polskim. Na nabożeństwie obecni byli: nuncjusz, wszyscy dyplomaci, akredytowani na Łotwie i przedstawiciele rządu łotewskiego.

3 Maja w Berlinie.

Berlin. (Tel.) Kolonja polska w Berlinie obchodziła dzień święta państwowego z całą okazałością W dniu 3 maja rano odbyło się uroczyste nabożeństwo pontyfikalne w katedrze św. Jadwigi w obecności nuncjusza papieskiego Msgr. Pacelli. Po południu w salonach poselstwa polskiego podejmował liczne rzesze kolonji polskiej oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego poseł Olszewski.

Poseł Stanów Zjednoczonych przybędzie do Poznania.

Dziś, dnia 6 maja przybywają do Poznania na Międzynarodowe Targi poseł Stanów Zjednoczonych p. Stetson, oraz poseł szwajcarski p. Segesser z małżonką. Przedstawiciele Francji mianowicie: Delegat Departamentu p. de Monnier, oraz Radca Handlowy Ambasady Francuskiej w Warszawie p. hr. de Biron, po odbyciu konferencyj prasowych wyjechali dnia 2go bm. do Warszawy. Dnia 4 bm. przybył z Warszawy z Ambasady Francuskiej p. de Plessix.

Polska na drugiem miejscu w Nicei.

W ostatecznej klasyfikacji międzynarodowych konkursów hippicznych, które trwały od 16.4 do 30.4 ekipa polska zajęła drugie miejsce za Francją, a przed Anglją, Belgją, Włochami, Hiszpanją i Holandją.

Bezrobocie w Niemczech.

Urzędowa statystyka niemiecka z dnia 16 go kwietnia br. wykazuje, że liczba bezrobotnych w tym dniu wynosiła 1.221.000, wobec 1.660.000 na dzień 15 go marca czyli zmniejszenie bezrobocia o 25 proc. w przeciągu jednego miesiąca.

Poseł Rauscher ma ustąpić.

Warszawa. „Kurjer Warszawski" podaje z Paryża. W Paryżu rozeszła się pogłoska, jakoby poseł Rauscher miał wkrótce ustąpić. Jako jego następcę wymieniają p. Ritha, obecnego charge d'affaires przy ambasadzie niemieckiej w Paryżu.

Na jakim poziomie stabilizowany będzie złoty?

Warszawa. W związku z sobotniem posiedzeniem Rady finansowej dowiadujemy się, że Rada powzięła rezolucję, w której uznaje za konieczną stabilizację złotego na poziomie zbliżonym do obecnego w związku z zamierzoną pożyczką zagraniczną.

Hurtownia kokainy w kawiarni na N.-Swiecie w Warszawie.

Brygada lotna urzędu śledczego w Warszawie otrzymała poufne informacje, że w kawiarni „Sante" na Nowym Swiecie przesiadują dwaj osobnicy, którzy zajmują się sprzedażą kokainy.

Dokonane dla sprawdzenia tej wiadomcści obserwacje dały wynik dodatni. Do kawiarni przychodziło bardzo wiele osób znanych już jako narkotyzujące się i wszystkie kierowały się do dwóch tajemniczych nieznajomych, zasiadających zwykle w cieniu w rogu sali. Po kilku minutach rozmowy, przy której czyniono różne podejrzane ruchy, dwaj nieznajomi pozostawali sami.

Uchwyciwszy stosowny moment wywiadowcy owe dwa indywidua aresztowali, Są to Józef Bryła i Roman Mackiewicz, obaj stali mieszkańcy Częstochowy.

Przy Mackiewiczu w chwili aresztowania znaleziono przeszło 500 gramów kokainy najprzedniejszego gatunku.

W czasie dochodzenia handlarze narkotyków zeznali, że będąc w kontakcie z przemytnikami z Niemiec, otrzymali z zagranicy większą ilość kokainy wartcści około 5000 zł

Mackiewicza i Bryłę zatrzymano w areszcie. Dalsze dochodzenie prowadzi urząd śledczy.

Według Wolfa — p. Rauscher nie ustępuje.

Berlin. Biuro Wolfa podaje, że wiadomość, jakoby niemiecki poseł w Warszawie, p. Rauscher, zamierzał ustępować. jak stwierdzają urzędowo, jest zmyślona.

„Stalowe hełmy" w Berlinie.

Paryż, (Tel.) Z powodu tego, że dnia 8 i 9 bm. wejść ma do Berlina oddział złożony z 80.000 członków tzw. „Stahlhelmu" (według innych ma być 150.000 ludzi biorących w tem udział), pisze „Echo de Paris":

„Zamiarem tej manifestacji jest dowiedzenie, że Niemcy mogłyby w danym razie wystawić natychmiast 2 i pół miljona ludzi, któreby, gdyby zaszła tego potrzeba, odebrać mogły zabrane Niemcom prowincje wschodnie i zachodnie. Z tego powodu istnieją nie jakie obawy, czy w dniu 8 i 9 maja będzie można w Berlinie spokój utrzymać

Dyrekcja policji berlińskiej silnie się zajmuje środkami, ażeby niebezpieczeństwo zamieszek usunąć. Naczelnik „Stahlhelmu, niejaki Soldte, wygłosił w Dreźnie gorące przemówienie, w którem potępia dotychczasową opieszałą taktykę rządu twierdząc, że energiczne pójście naprzód usunęłoby wszelkie dalsze pod tym względem wątpliwości. W związku z tem stoją pewne nowe odkrycia znane już, pół miljona naboi do kartaczownic i 60 tysięcy granatów oświetlających itd.

Briand jedzie z Doumerguem.

Paryż. (Radjo.) Doumergue, który w czerwcu wybiera się w podróż do Londynu, zabiera z sobą również ministra spraw zagran. Brianda, który ma konferować z Chamberlainem o najważniejszych sprawach polityki światowej. Między innemi odgrywać będzie ważną rolę też konflikt włosko-jugosłowiański.



Konstanty Balmont

wybitny poeta rosyjski przybył do Werszawy na zaproszenie Polskiego Klubu Literackiego.

Zagadnienie litewskie.

Niedawne wystąpienie mocarstw wobec Litwy celem nakłonienia jej do porozumienia z Polską przypomniało światu znowu istnienie tego państewka, powołanego w czasie wojny do życia przez Niemcy z własnego li tylko wyrachowania politycznego. Z chwilą, gdyby Niemcy były wojnę wygrały, Litwa niewątpliwie byłaby się znalazła pod panowaniem niemieckiem, a tak utrzymała się ona jako samodzielny twór państwowy głównie dzięki temu, że mocarstwa same były w kłopocie, co począć z tym fantem.

Litwie z jej dwoma miljonami ludności trudno się utrzymać, ponieważ administracja państwa i wogóle cały aparat państwowy pochłaniają w tych warunkach niewspółmiernie dużo z dochodów państwowych. A gdy w dodatku pozostaje ona z powodu Wilna w stanie wojny, aczkolwiek bezkrwawej, z Polską, z którą powinnaby utrzymać dla własnej korzyści jaknajściślejsze stosunki gospodarcze, to nie dziw, że gospodarstwo jej z roku na rok wygląda coraz gorzej.

W tych warunkach nawet nie mogło być mowy o rzeczywistej samodzielności politycznej Litwy, tylko musiała ona być od kogoś zależną, jako też ulegała stale wpływom Niemiec, a te użyczały jej wzamian swej pomocy finansowej. Trwało to jednak tak długo, dopóki się Litwa nie pokusiła o Kłajpedę, którą zagarnęła, stwarzając poprostu fakt dokonany. Odtąd stosunki z Niemcami z natury rzeczy znacznie musiały się oziębić, co oczywiście jeszcze bardziej ujemnie wpłynęło na gospodarcze położenie tego państewka.

Dziś Litwa stoi poniekąd bezradna, a właśnie partyjne i nieustanne kryzysy rządowe dopełniają miary tego nad wyraz smutnego stanu rzeczy. Szowiniści litewscy, podjudzani stale przez tych, którym na tym zależy, chcieliby przypisać winę za to wszystko Polsce, ponieważ ta nie chce im odstąpić Wileńszczyzny. Występują oni do nas z taką pretensją, jakkolwiek nie mogą absolutnie zaprzeczyć, że procent Litwinów jest tam bardzo a bardzo nikły, zaś to, że ziemia ta była niegdyś litewską, nie wystarcza już obecnie bynajmniej na uzasadnienie żądania jej zwrotu. Przecież nie można od Polski żądać, żeby wydawała mieszkających tam w daleko większej liczbie, niż Litwini, Polaków na łaskę losu. O oddaniu więc Wilna niema mowy.

Na odwrót w naszych federalistach, z racji ostatniego wystąpienia mocarstw wobec Litwy, odżyła znowu poniekąd nadzieja, mniej lub więcej ściślejszego połączenia jej z Polską, a wtedy i sprawę przynależności Wileńszczyzny dałoby się jakoś uregulować. Tym pomysłom federalistycznym zdrowa opinja narodowa, jak dotąd tak i nadal, musi się stanowczo przeciwstawiać. Dlaczego? Otóż dlatego przedewszystkiem, że mamy już dosyć żywiołów obcych w państwie i nie chcemy ich liczby jeszcze pomnażać. Dobre stosunki sąsiedzkie natomiast, o ile Litwa naturalnie je zechce mieć, możemy jej zapewnić każdej chwili.

Tymczasem rzeczą mocarstw europejskich niechaj to będzie, żeby pomyśleć o należytem rozwiązaniu tej kwestji wschodniej. Faktem jest i pozostanie, że Litwa sama jest za słaba do samodzielnego bytu. Błąd tkwi tutaj już od samego początku, dzięki p. Lloyd Georgowi, w tem mianowicie, że przy załatwianiu po skończonej wojnie spraw wschodnio-europejskich pozostawiono takie „resztówki" jak Prusy Wschodnie, Litwa, Kłajpeda i także Gdańsk, zamiast uprzątnąć to całkowicie. Polsce należało wtenczas przyznać Gdańsk i z Prus Wschodnich część warmińską, a z reszty, wraz z Kłajpedą, Litwą i może nawet Łotwą, dalej na północy, niechby się było stworzyło jedno państwo bałtyckie, neutralne i na początek oddane przez szereg lat pod opiekę mocarstw europejskich. Niemcy po przegranej wojnie i wobec tego, że to one same przez stworzenie Litwy wywołały tak zawiłe stosunki, byłyby poniosły jedynie następstwa swej perfidnej roboty. Rozgłaszają one dzisiaj, że stan obecny na Wschodzie jest niemożliwy do utrzymania, a więc dobrze, niech będzie zmiana, ale nie taka — według ich życzeń.

Dopóki Prusy Wschodnie będą istniały jako część państwa niemieckiego, tak długo też na Wschodzie nie będzie spokoju. Polska nie żywi żadnych chęci zaborczych, ani co do Litwy, ani też co do Prus Wschodnich. Obstajemy tylko przy tem, co nam się słusznie należy, a pozatem pragnąć musimy w imię bezpieczeństwa oraz możności oddawania się ze spokojem pracy, ażeby groźba zatarga zbrojnego z Niemcami, pod jaką — dopóki ten stan rzeczy trwa — wciąż żyć będziemy musieli, została usunięta. ak.

Radjo.

Gigantofon radjostacji w Poznaniu słychać na przestrzeni 6 kilometrów. Podczas uroczystej inauguracji radjo-stacji w Poznaniu niebywałą sensacją w całem mieście wzbudzał gigantofon ustawiony na Placu Wolności. Siła tego przyrządu jest tak wielka, że cały przebieg uroczystości nadawany przez gigantofon słychać było nieomal w całem mieście, nie wyłączając przedmieść. Gigantofon radjostacji poznańskiej składa się z 11 wielkich głośników i słyszany jest w promieniu 6 kilometrów. Europa posiada dotychczas 3 gigantofony takiej mocy. Jeden znajduje się w Londynie, jeden w Wiedniu i jeden w Poznaniu.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 6. maja 1972 r.

Dziś. Jan w Oleju ap. Heljodor, m.
6. 5. 27. Słońca wschód 4.0 zachód 19.5
Księżyc wschód 9.35 zachód 22.6

— **Bibljoteka tow. Czytelni Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Zjawiska niebieskie w maju.** Planeta Merkury tonie w promieniach słonecznych. Wenus wspaniale świeci na niebie zachodniem. Zachodzi po upływie 3 i pół po słońcu. Mars znajduje się wysoko w zachodniej stronie nieba, w gwiazdozbiorze Bliźniąt, lecz z powodu oddalenia się coraz bardziej od ziemi, świeci jako czerwona gwiazdka.

JÓZEF KORZENIOWSKI.

SPEKULANT

44)

— Niech jasny pan nie każe wysyłać, aż pojutrze, żeby za cztery dni przyjechali, bo ja dopiero na szabes będę w domu — rzekł Abramko, żeby go zderutować i pokryć swoję filuterją.

— Jak sobie zechcesz — odpowiedział pan August, powstawszy i przechadzając się w pokoju. Zyd tymczasem nie odchodził, stał i prowadził za nim wzrokiem. Wiedział on, że niedarmo mu spuszczono więcej niż po trzy złote na korcu, nie wzięto pieniędzy, że zatem był to środek i ścieżka do jakiegoś innego celu. Jakoż raptem pan August, w owej złej minucie, o której wspomnieliśmy, stanął przed żydem i rzekł:

— Słuchajno, Abramku! powiedziałeś niedawno rzecz, która mi się zdaje bardzo prawdziwą.

— Względem pana chorążego? — odpowiedział żyd.

— Właśnie — mówił dalej pan August. — Chorąży gotów mię potem zbyć ni tem, ni owem.

— Jak jaśnie pan jego dobrze zna! — rzekł żyd, podniecając.

— Dlatego masz racją, żeby dobrze coś wprzódy o tem wiedzieć.

— Czy to jaśnie panu darmo mówiłem? At! on człowiek twardy.

— Możesz że ty mi zrobić jedną przysługę? — rzekł pan August, spuszczając oczy: bo czuł, do jak niskiego ucieka się środka.

— Jaśnie pan mnie tanio przedaje i wierzy, a jaby nie zrobił wszystkiego dla jaśnie pana? Ach czy to ja taki człowiek?

— Słuchajże, Abramku! — dodał z rezygnacją podłości pan August, kładąc śliczną swą rękę na brudnym łapserdaku żydowskim, — naprzód, nie piśniesz nikomu ani słowa, żeś był u mnie.

— Nu, na co mnie tego komu gadać? — odpowiedział żyd, ruszając ramionami.

— Potem przy dobrej zręczności — mówił dalej pan August, zapalając się — gdy chorąży przyjdzie do młyna, tak, nieznacznie, w rozmowie, nie wspominając nic o mnie, ale w ogólności na przypadek, gdyby wydał córkę za mąż, jakiby też jej naznaczył posag za życia? i czy ma zamiar dać gotówką, czy czy oddzielić z parę wsi od swego majątku? Zrozumiałeś?

— Jakto ja nie zrozumniałem? — odpowiadział żyd uradowany i snujący w swej głowie wszelkie skutki z tak głupiej i niewczesnej konfidencji rozumnego pana Augusta.

— I potrafisz to ułatwić zręcznie.

Czy to ja naszego pana chorążego nie znam? czy to ja nie wiem, z jakiej beczki z nim potrzeba zacząć? At! powiem jaśnie panu, że jak ja zechce, to wszystko wyciągnę, co u niego pod serce leży.

— Pamiętajże, Ja ci jeszcze każę sto korcy żyta przemłynkować i tanio sprzedam.

— Dziękuję jaśnie panu. Chwalić Pana Boga, że jaśnie pan, a nie kto inszy, będzie się żenić z nasze panienka. Takie żona, a do tego jeszcze taki posag! aj! aj! aj! — Nu, ale jaśnie pan wart takiego szczęście.

Nic pan August nie odpowiedział, bo nie był tak głupi, aby nie wiedział, że nie wart. Zyd, chcąc skończyć rozmowę, dodał: — Niechże jaśnie pan mnie da asygnacje na te sto korcy pszenicy i niech jaśnie pan napisze swoją ręką wiele ja tam mam zapłacić w domu, żeby oni u mnie więcej nie chcieli.

Dał pan August żydowi asygnacją i poleciwszy, aby się dobrze i ostróżnie sprawił, poszedł do swego pokoju. Zyd popatrzył za nim ironicznie; worek z trzema tysiącami złotych spadł z jego serca; i znakomity Abramko, lekki i pewny swego, powrócił do karczmy i wybatożył porządnie krowę, która w najlepiej harmonji z jego kobyłą dzieliła się szczupłem śniadaniem.

XVI.

We wszystkiem najtrudniejszy początek. Pan August popuścił wodze złym skłonnościóm swego serca, postawił się zatem w położeniu człowieka schodzącego z przykrej i spadzistej góry. Szlub (jak napomknął nieśmiało pannie Klarze, na co ona ze słodkim uśmiechem wstydu, miłości, szczęścia i oddania się kiwnęła głowę z przyzwoleniem) mógł się odbyć na swiętą Klarę. Umyślił więc korzystać ze zbliżającego się Berdyczowskiego jarmarku: ponieważ to jest pora, w której wszystkiego można dostać jeżeli nie najtaniej, to przynajmniej z najlepszym wyborem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jowisz błyszczy nad ranem w gwiazdobiorze Ryb.

Saturn jest widoczny w ciągu całej nocy na południowem niebie. W lunecie planeta przedstawia sę w środku szeroko rozwartych pierścieni, tworząc wspaniały widok.

Uran świeci w gwiazdozbiorze Ryb.

Neptun, z powodu swej ogromnej odległości od słońca, widnieje na niebie jako gwiazdka 8 wielkości, a więc jest niedostępna dla oka.

Fazy księżyca: pierwsza krwadra. 8 bm. pełnia d. 16 bm. ostatnia kwadra d. 24 bm.

Od dn. 3 do 6 bm. światło popielate księżyca. Dn. 5 bm. nastąpi pozorne zbliżenie się Marsa z księżycem. Dn. 17 bm. Saturn pozornie się zbliży do księżyca.

— **Podziękowanie** Jako organizatorowie „Biegu Okrężnego" o puhar Dziennika Pomorskiego pragniemy na tej drodze podziękować wszystkim ofiarodawcom żetonów i cennych nagród mianowicie: Wydziałowi Powiatowemu w szczególności staroście p. Popielowi, korpusowi oficerskiemu Baonu Strzelców, Komitetowi powiatowemu W. F. i P. W miasta Chojnice i Kołu Oficerów Rez. Również dziękujemy p. dr. Piełowskiemu i p. dr Kalinowskiemu za łaskawe bezinteresowne zbadanie zawodników, komisarjatowi Policji Państw. za dostarczenie lokalu, wszystkim rowerzystom, kontrolerom oraz osobom, które się w jakiś sposób przysłużyły tej imprezie.

Czołem!

Przewodnictwo Okręgu II Sokolstwa Pomorskiego

Szczepański, prezes. Kaliszan, sekretarz.

— **Znalezione przedmioty.** W czasie od 1. do 30 kwietnia rb. znaleziono następujące przedmioty: portmonetkę z mniejszą kwotą pieniędzy, 1 parę mankiet, 1 kołnierzyk, 1 krawat i parę guzików mankietowych, 1 krzyżyk, 1 męską czapkę. Powyższe przedmioty odebrać można w Ratuszu, pokój 2.

— **Dogodniejsza komunikacja Tczewa z Chojnicami.** Z dniem 15 maja 1927 przyczepia się jeden wagon III klasy do pociąga tranzytowego, wyjeżdżającego z Tczewa w nocy o godz. 1,52 Wagon ten przeznaczony jest dla podróżnych polskich i przybywa do Chojnic w nocy o godz. 3,45. Pociąg ten staje także w Starogardzie i Czersku i ułatwia połączenie z Gdańskiem i Gdynią, gdyż dotąd ostatni pociąg wyjeżdżał z Tczewa o 8 z minutami.

— **Sprawa wstrzymania podwyżki komornego.** Swego czasu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych złożono memorjał ze strony przedstawicieli ugrupowań społecznych i politycznych w sprawie konieczności wydania zarządzeń o wstrzymanie podwyżki komornego dla lokali 2 pokojowych z kuchnią. Sprawa ta była rozważana przez poszczególne ministerstwa, przyczem opinja wypadła naogół korzystnie dla powyższego projektu.

— **Kto wygrał dolarówkę?** Z Warszawy donoszą że w ciągnieniu dolarówki padła wygrana 8000 dolarów na numer 305.050, wygrana 3000 dolarów na 962. 786.

Po 1000 dolarów padła na numera 118.044, 750.065, 7ä2.835, 532.797, 052.233.

— **Zawody sportowe w święto 3 Maja.** W dniu Swięta Narodowego po poł. odbyły się zawody lekkoatletyczne, pokazy i popisy. Program był bardzo obszerny, tak, że z trudem tylko mógł się uporać kierownik główny p. prof. Szczepański z wykonaniem całego programu Najciekawszym punktem były zapewne zawody lekkoatletyczne poraz pierwszy w tym roku zorganizowane. Stawiły się do tych zawodów Sokół, młodzież gimnazjalna oraz wojsko. W biegu na 100 m. uzyskał pierwsze miejsce po dwóch przedbiegach uczeń gim. Węsierski w czasie dość dobrym $12^1/_5$ sek., II Marmurowicz baon Strzelców, III. Klinkosz uczeń gim. Rzut oszczepem I. Twardowski 38,16 m. B. Strzelców, bardzo ładny rzut II. Kurlandt 34.60 gimnazjum, III. Gierszewski 34,62 m. Sokół, IV Galla gimn. 33,03 m. Skok we wyż był najwięcej emocujący. Debitował tu Węsierski gimnazjum, gładko przeszedł on 149 cm. Jego kolega Pozorski odpadł przy 146 cm, a Gierszewski Sokół przy 148 cm. W skoku wdal uzyskał 15 letni uczeń gim. Kamiński skokiem 5,36 m. I miejsce, II. Węsierski gim. 5,26, III. Marmurowicz 5,16, IV. Klinkosz gim. 5,12. W rzucie granatem 800 gramowym rywalizował dzielnie uczeń gimn. Galla z olbrzymem Baonu Twardowskim, który rzutem 59,90 m. otrzymał pierwszą nagrodę a Galla rzutem 59.60 m drugą, III. był Kurland gimn., IV. Rogowski B. Strzel. Gdy zestawimy wyniki, to uzyskał Baon 2 miejsce I, i po jednem miejscu II, III i IV, a młodzież gimn. 3 miejsce I, 4/II, 2/III i 3/IV. Sokół tylko 2 miejsce III.

Zawody powyższe przeplatane zostały przez gimnastykę rytmiczną dziewcząt szkoły wydziałowej przez gimnastykę obrazową z chorągiewkami, chłopców pod umiejętnem kierownictwem nauczyciela p. Szulca, wzbudzające wielką radość wśród publiczności jak nap. kret lub wyścigi we workach, za co zwycięzcy w biegach otrzymali rozdane przez inspektora szkolnego p. Grochowskiego słodkie nagrody.

Podziwiano następnie pięknie pokazane ćwiczenia na przyrządach na drążku i poręczach przez Sokołów, których gorąco oklaskiwano Pod koniec rozegrały dwie drużyny gimnazjalne zawody w piłkę koszykową, które zakończyły się zwycięstwem I drużyny (czarnych). Po przeczytaniu wyników przez p. Szczepańskiego i rozdaniu nagród przez prezesa T. C. L. p. Grochowskiego zakończono atrakcje popołudniowe śpiewem „Roty".

Najnowsze wiadomości
(informacje własne).

42 policjantów niemieckich ofiarą oszustwa.

Berlin, (Radjo) Prokuratura berlińska pociągnęła do odpowiedzialności generalnego sekretarza związku policjantów Dr. Frankego którego podejrzewa o popełnienie oszustwa kaucyjnego 42 policjantów dawniejszej Szupo wnieśli o ukaranie Dr. Frankego który oszukał ich o 80.000 marek niem. — Jest to nowy dowód, że i w państwie niemieckiem „coś się psuje".

— —

Ciężkie burze w Szwarcwaldzie (Niemcy.)

Berlin, (Radjo.) Z Tribergu donoszą: Środkową część Szwarcwaldu nawiedziła ciężka burza która wyrządziła wszędzie wielkie szkody.

— —

Sowiety każą swej delegacji genewskiej wracać do Moskwy.

Genewa, (Radjo.) Straż policyjna naokoło przedstawicielstwa rosyjskiego wywołała nieprzyjemne wrażenie w Moskwie Dlatego polecił rząd sowiecki zażądać od przewodniczącego Ligi Narodów rozsądnego traktowania rzeczy i zniesienia wszystkich ubliżających i ograniczających bolszewikom wolność zarządzeń, jako też zupełne równouprawnienie co do brania udziału w pracy konferencji gospodarczej. Delegacja ma opuścić Genewę, skoro się nie uwzględni tych żądań.

— —

Proces przeciw uwięzionym bolszewikom w Pekinie.

Londyn, (Radjo). Mimo gróźb Moskwy oświadczył Czang Tso Lin, że proces przeciw p Borodinowej i reszcie uwięzionych Rosjan niebawem się rozpocznie. Obiegają pogłoski, że los przestępców z góry już jest przesądzony.

— —

Przyjęcie ustawy o związkach zawodowych w Anglji.

Londyn, (Radjo) Izba niższa przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy o związkach zawodowych. Na końcu 2 czytania wniesiono liczne zmiany. Między niemi było około 200 wniosków partji robotniczych.

— —

Rozwój w Palestynie.

Londyn. (Radjo). Dzienniki donoszą, że dnia 4 maja wieczorem 20 mil na północ od Jerozolimy napadło 3 bandytów powóz biskupa anglikańskiego Bandyci ostrzeliwając jego wóz, zatrzymali go i zabrali biskupowi pieniądze oraz wszystkie kosztowności. Kierowiec powozu z turystami otrzymał śmiertelny strzał.

— —

Walki religijne w Indjach. Znowu 10 zabitych.

Londyn, (Radjo). Walki Hindusów z Mahometami w Lahowe nie ustają. Podczas ostatniego starcia dnia 5 maja zabito znowu 10 osób. Wobec możliwości nowych procesji zgromadzili się wieczorem przy bramie do Delhi oddziały policji i wojska. Przypuszczano, że w czorajszy wypadek, w czasie którego Hindusowie obrzucali obrzędy pogrzebowe kamieniami, zabijając lub raniąc 30 osób, pociągnie za sobą dalsze złe następstwa. Procesje odbyły się jednakowoż spokojnie.

— —

Pogorszenie położenia powodzian amerykańskich.

Nowy York, (Radjo). Liczne opady deszczowe podczas ostatnich dni utrudniały akcję ratowniczą i pogorszyły położenie nieszczęśliwych uchodźców, gdyż powodzianie mieszkają w namiotach. 5000 akrów pola z tawełną i cukrem są zupełnie zniszczone. W Luizjanie. n. p. 3 miljony akrów ze zbożem znajduje się pod wodą

— —

Nicaraguański generał Moncada składa broń.

Nowy York, (Radjo) Z Managuy donoszą: Przywódca wojskowy liberałów nicaraguańskich Moncada oświadczył swą gotowość złożenia broni, którą zamierza oddać wojskom amerykańskim.

— **Posiedzenie sejmiku powiatowego.** Sejmik Powiatowy na swem ostatniem posiedzeniu postanowił przejąć w bezpośredni zarząd i utrzymanie znajdujące się na terytorjum powiatu chojnickiego drogi dawniej prowincjalne będące własnością byłego Związku ProwincjonalnegoPrusZachodnich(Provinzional-Verband Westpreussen). Następnie zaaprobowano rachunki roczne Pow Kasy Oszczęd. oraz Pow. Kasy Komunalnej.

Sejmik Powiatowy zrezygnował z poboru z dniem 1 października 1926 r. podatku komunalnego od wykonywania prawa polowania w lasach państwowych, znajdujących się na terenie obszarów dworskich i leśnych powiatu chojnickiego. M. in. omawiano też sprawę uzupełnienia etatów stanowisk służbowych dla pracowników Pow. Związku Komunalnego.

Sejmik Powiatowy uchwalił dodatkowy budżet administracyjny Chojnickiego Powiatowego Związku Komunalnego na rok budżetowy 1927/28, obejmujący okres obrachunkowy od 1. kwietnia 1927 r. do 31. marca 1928 r., zestawiony przez Wydział Powiatowy w dniu 17. marca 1927 r. w ogólnej kwocie wydatków 108.769,45 zł. Również postanowiono zmienić dotychczasowe brzmienie § 1 uchwały Sejmiku Powiatowego z dnia 31-go marca 1925 r. w przedmiocie otwierania i zamykania sklepów w powiecie chojnickim. Sejmik Powiatowy postanowił rozpatrzenie wniosku ks. Kalitowskiego z Odrów o subwencję powiatową na budowę kościoła w Odrach odroczyć do przyszłego posiedzenia Sejmiku Pow., poczem proponował Sejmik Powiatowy na kandydata na wójta stałego na obwód wójtowski Borowymłyn p. Józefa Rossa, urzędnika łąk państwowych z Rosochy, zaś na zastępcę tegoż wójta proponował Sejmik Powiatowy p. Teodora Adamczyka, kupca z Borowegomłyna, na kandydata na wójta stałego na obwód Chojniczki p. Jana Kwiatkowskiego, sekretarza nadleśnictwa z Klosnowa na zastępcę tegoż wójta. Następnie zgodzono się na zaciągnięcie przez Bank Powiatowy w Chojnicach dalszego kredytu w wysokości 5000 zł. w Pocztowej Kasie Oszczędności za gwarancją Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, oraz na zaciągnięcie przez Bank Powiatowy w Chojnicach dalszego kredytu w wysokości 20.000 zł., na zaciągnięcie przez Powiatową Kasę Oszczędności w Chojnicach dalszego kredytu w wysokości 6.250 zł w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu, na zasilenie życia gospodarczego w powiecie chojnickim i to na warunkach, określonych przez Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu.

Na podstawie § 2 punkt 1 statutu o opłatach i specjalnych dopłatach drogowych na rzecz Chojnickiego Powiatowego Związku Komunalnego na rok obrachunkowy 1927/28 uchwalonego przez Sejmik Powiatowy w dniu 27. listopada 1926 r. powziął Sejmik Powiatowy uchwałę w przedmiocie poboru specjalnej dopłaty drogowej.

— **Odprawa zwolnionych podoficerów zawodowych.** Podoficerom zawodowym, zwolnionym po upływie czasokresu służby zawodowej do 2 lat włącznie — nie przysługuje żadna odprawa. Po upływie czasokresu służby zawodowej ponad 2 do 3 lata włącznie, przysługuje odprawa w wysokości jednomiesięcznego, a po upływie czasokresu służby zawodowej ponad 3 do 6 lat włącznie w wysokości dwumiesięcznego ostatnio otrymywanego uposażenia. Dopiero po upływie czasokresu ponad 6 do 10 lat włącznie przysługuje odprawa w wysokości sześciomiesięcznego uposażenia itd.

Z CZERSKA I OKOLICY.

Zebranie Tow. „Lutnia." W sobotę, dnia 7 maja w lokalu Metropol, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. śpiewu „Lutnia".

O przybycie wszystkich członków prosi

Zarząd.

Z POMORZA.

Górki. (na) (Poświęcenie sztandaru.) Tutejsza młodzież żeńska, należąca do Sodalicji Panień w Wielu przygotowała własnoręcznie piękny sztandar „zastępowy" W niedzielę 1 maja nastąpiło uroczyste poświęcenie sztandaru Po odśpiewaniu pieśni: „Idźmy tulmy się jak dziatki", ks. prob. Wrycza wygłosił stosowne przemówienie do Sodalisek, poświęcił sztandar i odśpiewano piosnkę: „Hej radością oczy błysną". Nastąpiła wieczornica złożona z deklamacyj, obrazów scenicznych, sztuczek teatralnych, jak „Zdrajca" i „Biuro stręczeń". Całość wypadła bardzo dobrze. za co należy się szczere podziękowanie tut. młodzieży a szczególnie zastępowej p. Narlochównej i naucz. p. Lewandowskiej.

Pelplin. (Awantura). W dniu 3 bm. byliśmy świadkami awantury, której inicjatorem był znany Pelplinowi Puchowski Franciszek. Będąc w stanie nietrzeźwym wszedł na schody przed dom Klebowskiego, zamieścił piosenki niemieckie i zaczepiał przechodniów z tegoż domu osobnikiem zajęła się policja i ulokowała w kozie pod Maciejewem. W drodze stawiał P. opór, kopał policjanta nogami, przeklinał i t. d. — musiano go włożyć na wóz który na sam czas przybył i wskutek tego łatwiej go na miejsce przetransportowano. Puchowski brał udział także przyostatnich awanturach, przy których policja użyła broni.

Porada prawna.

Pan J. P. Huta-Ostrowite pow. Świecie Sporna pretensja hipoteczna wynosi 3 300 złotych plus odsetki za 4 lata, wedle zapodanego oszacowania obecnej wartości w kwocie 8 000 złotych w stosunku do wartości nabywczej 27.000 Mk. — w chwili powstania długu. Ulepszenia w nieruchomości od nabycia tejże nie może Pan sobie potrącić.

Wierzyciel nie może się domagać ustawowych odsetek t. j. że Pan płaci tylko umówione odsetki zapisane w księdze wieczystej. Ponieważ Pan tych wysokości stopy procentowej zapisanej w księdze wieczystej nie zapodał, to też nie można jej obliczyć.

Pan L. C. Bysław. 24,60 zł i 6 proc. za ostatnie 4 lata.

Cwiczenia „Żeńskiego Sokoła". odbędą się w piątek o godz. 8 wiecz. w Konwikcie Zarząd.

Duża Kłodawa.

Tow. Powst. i Wojaków. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 6 po poł. u drucha p. Narlocha. Przybycie wszystkich członków konieczne. Na porządku obrad sprawozdanie z obchodu święta 8 Maja i wybór nowego prezesa.

Zarząd.

Koniec części redakcyjnej

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego"
w Chojnicach.

Podziękowanie.

Z okazji pogrzebu ukochanej i przedwcześnie zmarłej córki naszej ś. p.

Marji Ostrowskiej

składamy na tej drodze Wielebn. Duchow., Gronu Nauczycielskiemu i szkole Wydziałowej, harcerkom i harcerzom, Tow. Dzieciątka Jezus i wszystkim, którzy w jakiejkolwiek formie okazali nam dowód współczucia najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Rodzina Ostrowskich.

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 30. kwietnia br. przejąłem na własność

skład towarów kolonjalnych i delikatesów

przy ulicy Człuchowskiej nr. 7. (dawn. A Łyczywek).

Staraniem moim będzie uczciwą pracą, rzetelną i skorą obsługą, wielkim doborem towarów i konkurencyjnemi cenami, pozyskać zaufanie szanownych odbiorców, naco rękojmię daje gruntowną znajomość branży z długoletnia praktyka.

Polecam przeto swój bogato zaopatrzony skład łask. względom i proszę o poparcie mego zapoczątkowanego przedsiębiorstwa. 957

Z poważaniem

Fr. A. Ciepliński.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu

od 1—8 maja 1927 roku.

Walter Heyn

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

Dachy gontowe!

Pokrycie nowych jak reparacje wykonuje się fachowo i pod gwarancją przy korzystnych warunkach płatności.

Prospekty i wzory bezpłatnie.

A. Klugmann, Gdańsk, Neue Mottlau 6

Zakłady gontowe.

Radjo Radjo

Elektrotechniczna Centrala Instalacyjna

Otto Rott

polecam:

Dr. Seipta Radjo-aparaty odbiorcze różne wielk. 3 rurk. odbiornik, 4 rurk. odb. (ze zm. szpulk.) 4 „ „ Neutrodyn (wmont. szpulki) Dr. Seipta aparaty są wszędzie znane jako najlepsze, wyróżniają się czystością tonów i gustownem wykończeniem. Dla fal w otrębie 180 do 10.000 m. Codziennie przedstawianie aparatów bez zobowiązania.

Radjo Radjo

Rączkowski, Kemnitz i S-ka

dawn. Weidlich & Berthold.

BYDGOSZCZ

Telefon 265. Dworcowa 22-23. Telefon 265.

WYKONUJE: Ogrzewania centralne domów, fabryk, hal, mieszkań od 2 pokoi w zwyż, wodociągi, łaźnie, łazienki, urządzenia do grzania wody, kanalizacje, urządzenia sanitarne, instalacje pary, gazu, izolacje przewodów.

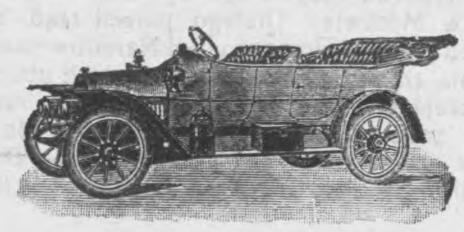
Warsztat reparacyjny. Magazyny.

Projekty i kosztorysy na żądanie.

Wszelkie druki

wykonuje

Drukarnia „Dziennika Pomorskiego"



Przedsiębiorstwo samochodowe

Richard Gehrke

Chojnice **centrala samochodów,** telefon 108.

poleca swój samochód do łask. użytku po umiarkowanych cenach.

Postój samochodu:

Rynek vis à vis Pencke, albo ul. Człuchowska 9.

Oryginalne szwedzkie wirówki do mleka



ALFA-LAVAL

były i są najlepsze.

Polecam przy 10 miesięcznej odpłacie 30 lat gwarancji fabr. Wszelkie części zapasowe do każdego rodzaju wirówek.

Reparacje

wykonuję szybko i tanio. Pozatem polecam konwie do przewozu mleka

ALFA

Blaszki z nazwiskiem właściciela dostarcza się bezpłatnie

J. Giersch, Chojnice, Pl. Jerzego 7.

Wielki wybór

w żurnalach

francuskich i innych, na wiosnę i lato. Specjalne żurnale na kostjumy i płaszcze oraz dla dzieci. Polecamy wszelkie książki z robótkami

Księgarnia „Dzien. Pom."

w Chojnicach.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.

Cukiernia i kawiarnia Radke

We niedzielę, dnia 8 maja 27 r.

począwszy od godz. 4. po poł.

a dziennie od godziny 8-mej wiecz.

koncert

braci Jakubowskich

B. Radke.

właśc. cukierni.

Wyborne ciastka i napoje.

Dnia 3 maja zgubiono w drodze z Rynku do lasu miejskiego

rękawiczkę skórzaną

(z prawej ręki)

Znalazca zechce za wynagrodzeniem oddać w eksp. Dz. Pom. 1027

Przybłąkał się

pies szary owczarz,

za zwrotem kosztów w 3 dniach do odebrania. 1025

Mickiewicza 44

W sobotę, dnia 7 maja br.

o godzinie 8 rano sprzedaż

tłustej wołowiny

w Rzezalni.

Rower męski i samochód dziecięc.

na sprzedaż 1022

ul. Człuchowska 11 II.

Szafa do rzeczy 2 nocne stoliki 2 łóżka

tanio na sprzedaż. 1028

Błoń Zakonna 17.

Fabryka Papy Dachowej

M. Rekowski

Tel. 211 Chojnice. Tel. 211. poleca po cenach konkurencyjnych

papę dachową w pięciu gat., lepnik, smołę dest. i inne artyk. budowl. także zakupuje stale beczki od smoły, oliwy i śledziówki,

z podwójnemi pokrywkami i płaci najwyższe ceny. 866

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią za zwrotem kosztów remontu natych miast do wynajęcia. Wiad. w eksp. Dzien. Pom. 1011

Przetarg przymusowy

w sobotę, dnia 7 maja br.

o godz. 3.15 po południu sprzedam w Brusach najwięcej dającemu za gotówkę

około 20 cbm. dębowych desek ¾ cal

w całości lub w mniejszych ilościach. Zbiórka kupujących przed dworcem w Brusach

Winkowski

1021 kom. sąd. Chojnice.

Wdowiec, samotny, lat 49 wyznania rzymsk. kat. robotnik, posiadający około 5 tysięcy zł. na hipotece, poszukuje znajomości, celem ożenku. Panie od lat 30 — 45 posiadające cokolwiek pieniędzy raczą się natychmiast zgłosić pod nr. 1024 do ekspedycji Dz. Pomorskiego.

DO GOLENIA.

Mydło do golenia tak wyroby swojskie i zagraniczne w **wielkim wyborze** w kostkach, rolkach metalowych i luźno na wagę, wypróbowane gatunki najlepszej jakości.

Pendzle do golenia w rozmaitych cenach.

Miseczki do golenia.

Aparaty do golenia.

Zyletki.

Brzytwy.

Wielki wybór **doborowe** gatunki, ceny **niskie.**

Kamień do ostrzenia brzytew, rozmaite wielkości i gatunki.

Rzemienie do odciągania brzytew.

Kamion ałunowy

Maszynki do strzyżenia

Nożyczki do strzyżenia

(Dla fryzjerów odpowiedni rabat)

polecają

Bracia Hubert

właśc. J. Hubert.

Drogerja Kosmetyka

Chojnice, Gdańska 18.

Rok zał. 1894. Tel. 219.